GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 59.

W Niedzielę Dnia 26. Lipca 1807.

Z Wiednia d. 18. *Lipca.*

J. C. K. Apostolska Mość raczył deliżansowego Expedytora Jana Stegmüllera w Gracu, wynadgradzaiąc ciągłe iego zasługi, a osobliwie w czasie ostatniey woyny, zaszczycić złotym medalem zasługi, który mu na zgromadzeniu całey rady oddany został.

Hrabiego Maurycego de Lynar raczył J. C. K. Mość wynieść nayłaskawiey przed niedawnym czasem do godności Xiążęcey.

W porcelanowey rękodzielni w Wiedniu rozdane uroczyście d. 5 Lipca zostały przeznaczone, dla zachęcenia uczniow malarstwa, nadgrody. Rękodzielnia wystawiła przy tey okoliczności na widok publiczny wybor swych płodow, pomiędzy któremi naywięcey uderzały w oczy 8 na porcelanie malowanych obrazow, w nowym sposobie malowany w bronzawym kolorze stołowy serwis, kafiery i t. d. Całe dwie sale wielkie zapełnione były porcelanowemi naczeniami, którem licznie zgromadzona publiczność z ukontentowaniem się przypatrywała. J. C. K. Mość, nayukochańszy nasz Monarcha, chcąc okazać ukontentowanie dyrekcyi tey rękodzielni zaszczycił wielu iey członków złotemi medelami zasługi, które rozdaiąc Prezydent nadworney kamery, Hrabia Zichy, zapewnił w krotkiey swey przemowie całą dyrekcyą o ukontentowaniu J. C. K. Mci i zachęcał do dalszych usiłowań.

Dzisieysza nasza gazeta dworska umieściła pod artykułem *wiadomości woienne*, co następuie:

Petersburska gazeta dworska ogłosiła dalszy ciąg dziennika działań armii pod rozkazami Jenerała Barona Beningsena, od d. 17 (29) do 23 Maia (4 Czerwca):

Miasto Gdańsk, które tak długo broniło się przeciw przemagaiącey sile, przymuszone nakoniec zostało poddać się. Wiadomo, z iaką odwagą załoga Gdańska pod Jenerałem Kalkreuth, a osobliwie oddział Rossyyski pod dowodztwem Xcia Szczerbatow, działały, i iak wiele razy pomimo przemagaiącey siły był nieprzyiaciel z znaczną stratą odparty, ale niedostatek prochu, ponieważ wszelka kommunikacya z twierdzą była przecięta, przymusił Jenerała Kalkreuth do kapitulacyi, w którey załoga otrzymała pozwolenie wyciągnąć z honorami woyskowemi, bronią, bagażami i t. d. Do tey kapitulacyi należał także oddział Xcia Szczerbatowa. Jenerał major

Hrabia Kamiński, stoiący z oddziałem woyska w nowym Fahrwasser, odebrawszy d. 26 Maia telegrafem doniesienie o kapitulacyi Gdańska, i że miasto to będzie nazaiutrz oddane, odpłynął stamtąd d. 27 Maia, zabrawszy wszystką artyleryą i amunicyą, do Pilawy, gdzie nazaiutrz stanął. D. 28 Maia udał się tenże Jenerał z Pilawy do Królewca, zostawiwszy dla obrony tego mieysca dwa regimenta muszkieterow i oddział Prusakow. D. 29 uderzył Pułkownik Czernozubow z swoim i Podpułkownika Karasow regimentami kozakow przy wsi Pölten na nieprzyiacielską przednią straż, składaiącą się z 200 piechoty i 2 szwadronow iazdy, idącą z Willenburga do Missenz, odparł ią aż pod iey działa; uderzył tam powtornie na nieprzyiaciela z obu bokow, przymusił go do cofnienia się i ścigał aż do Willenburga. Strata z nieprzyiacielskiey strony była nie mała; z naszey 5 tylko kozakow było ranionych. D. 30 zbliżył się nieprzyiacielski oddział, z 500 piechoty i 50 jazdy złożony, do wsi Jedwabna, na który uderzył nasz patrol i przymusił do cofnienia się. Z naszey strony był ieden kozak raniony. W tymże czasie przybyło 21 nieprzyiacielskich zbiegow do naszego woyska. —— Korpus Jenerała porucznika Tuczkowa powierzony został, dla iego choroby, Jenerałowi porucznikowi, Hrabiemu Tolstoi, a na tego mieysce przeznaczony iest Jenerał porucznik, Xżę Gorczakow. D. 2 Czerwca głowna kwatera przeniesiona została do Heilsberga. Od Jenerała porucznika Płatowa nadeszło doniesienie, że Chorąży Agapow, który d. 31 Maia wysłany był ze wsi Noraiten na patrolowanie na drodze do C...tien, dowiedziawszy się we wsi Dłuszec, że w Jedwabney nie znayduie się iak 20 ludzi nieprzyiacielskich, pośpieszył tam natychmiast i uderzył na nieprzyiacielski posterunek, z którego 5 ludzi zabił. W tymże czasie wystąpiło ukrytey w tey wsi 800 nieprzyiacielskiey piechoty i 4 szwadrony jazdy i uderzyły z dwoch stron na jazdę Chorążego Agapow i odcięły mu drogę do wsi Dłuszca. Ustępuiąc przewyższaiącey sile nieprzyiacielskiey, cofnął się Agapow przez błagna do lasu pod Bordingen i wstrzymał zapęd nieprzyiaciela. Gdy tym czasem stoiący w Passenheim Podpułkownik Iłowaiski 8my, odebrał od Agapowa doniesienie, że od nieprzyiaciela mocno iest nękany, wysłał mu natychmiast na pomoc 300 kozakow pod nayStarszym w woysku Sulinem 7mym. Jak tylko Sulin zbliżył się do lasu Bordunskiego rozkazał Jesaulowi Kolobrodow czem prędzey z 100 kozakow pośpieszyć naprzod, złączyć się z Agapowem, odstrzeliwać się nieprzyiacielowi i ściągnać go ku wsi, w którey ukryła się reszta 200 kozakow. Nieprzyiaciel uderzył natarczywie na ten oddział; ale iak tylko zbliżył się do mieysca, w którym Sulin był ukryty, natarł Sulin z pikami na niego, odparł i ścigał uciekaiące w nieładzie iego woyska aż za Jedwabną do lasu, skąd iuż nie można było daley go ścigać. W tey rozprawie ubito nieprzyiacielowi 70 ludzi, wiele raniono i ieden żołnierz, który się nie chciał poddać, dostał się porąbany w niewolą naszą. Z naszey strony ieden tylko kozak zabity, a ieden urzędnik i kozak raniony został. D. 4 Czerwca głowna kwatera przeniesiona została do Arensdorfu...

Urzędowe Francuzkie pismo zawiera w sobie siedmdziesiąty dziewiąty dziennik wielkiey armii, z którego następuiący kładziemy wypis:

" *W Welawie (Wehlau) d. 17 Czerwca.* — Potyczki przy Spanden i Lomitten, rozprawy przy Gutstadt i Heilsbergu były tylko zagaieniem wielkich wypadkow. — D. 12 o 4

godzinie z rana weszło woysko do Heilsberga. Jenerał Latour - Maubourg z dywizyą dragonow i brygadami lekkiey jazdy Jenerałow Durosnela i Wattiera ścigali nieprzyiaciela po nad prawym brzegiem rzeki Alli w kierunku ku Bartensteinowi, gdy tym czasem korpusy woyska ruszyły w rozmaite strony, dla ubieżenia nieprzyiaciela do Królewca i opanowania iego magazynow. Szczęście uwienczyło to przedsięwzięcie pomyślnym skutkiem. — D. 12 o godzinie 5 z rana przeniosł Cesarz głowną swoią kwaterę do Eylau. D. 13 pociągnął Wielki Xżę Bergski z jazdą ku Królewcowi, a za nim postępował Marszałek Davoust, dla wsparcia go w potrzebie. Marszałek Soult udał się ku Kreuzbergowi, Marszałek Lannes ku Damnau, a Marszałkowie Ney i Mortier ku Lampasch. Tymczasem doniosł Jenerał Latour - Maubourg, że ścigał tylną straż nieprzyiacielską, że Rossyanie porzucili wiele rannych, że wynieśli się z Bartensteinu, i co fali się po prawym brzegu Alli ku Schippenbeil. Cesarz rozkazał Wielkiemu Xciu Bergskiemu, Marszałkom Soult i Davoust udac się ku Królewcowi, a sam poszedł ku Friedlandowi z korpusami Marszałkow Ney, Lannes i Mortiera, tudzież z swoią gwardyą i pierwszym korpusem, którym Jenerał Wiktor dowodzi. — D. 13 dziewiąty regiment huzarow wszedł do Friedlandu, ale go stamtąd 3000 nieprzyiacielskiey jazdy wyrugowały. — D. 14 przeszedł nieprzyiaciel po moście Friedlandskim. O godzinie 3 z rana dały się iuż słyszec z dział wystrzały. Marszałkowie Lannes i Mortier naypierwsi rozpoczęli walkę, będąc wspieranemi od dywizyi dragonow Jenerała Grouchy, i kiryssierow Jenerała Nansouty. Roznaite zaszły poruszenia i rozprawy. Nieprzyiaciel mniemaiąc, że ma tylko 15totysięczny korpus przeciw sobie, nieprzestawał ciągnąc ku Królewcowi. W tey okoliczności dragony i kiryssierowie Francuzcy spotkali się bardzo szczęśliwie kilka razy z nieprzyiacielem i zabrali mu 4 działa. O godzinie 5 wieczorem wszystkie korpusy stanęły na swoich mieyscach. Na prawem skrzydle stał Marszałek Ney, w środku Lannes, na lewem skrzydle Marszałek Mortier, a w odwodzie korpus Jenerała Wiktora i gwardya. Jazda pod sprawą Jenerała Grouchy wspierała prawe skrzydło. Dywizya dragonow Jenerała Latour - Maubourg stała w odwodzie w tyle prawego skrzydła, a dywizya dragonow Jenerała Lahoussaye i kiryssierowie Sascy wspierali środek. Z tem wszystkiem nieprzyiaciel całe siły swoie wyprowadził do boiu, opieraiąc się lewem skrzydłem o Friedland, a prawe na półtory mili rozciągnął. Rozpoznawszy Cesarz całe stanowisko, postanowił natychmiast opanowac Friedland. Rozkazał nagle odmienic czoło, postąpic naprzod prawemu skrzydłu i na ostatnim iego końcu rozpocząc attak. O godzinie w pół do szostey ruszył Marszałek Ney na przod. Kilkokrotny wystrzał z 20 działowey batteryi był hasłem do boiu. Postąpiła zaraz przeciw nieprzyiacielowi dywizya Jenerała Marchand z nadstawioną bronią, a tę wspierała z lewego iey boku dywizya Jenerała Bisson. Jak tylko nieprzyiaciel zoczył, że Marszałek Ney wyszedł z lasu, w którym prawe iego skrzydło stało, rozkazał uderzyc na niego jazdzie, którą poprzedzało mnostwo kozakow. Natychmiast pośpieszyła cwałem dywizya dragonow Jenerała Latour - Maubourga na prawe iego skrzydło i odparła nieprzyiaciela. Tym czasem Jenerał Wiktor kazał wyprowadzic przed swoy środek 40 dział, z któremi, maiący nad niemi dowodztwo Jenerał Sennarmont, więcey niż o 400 krokow naprzod postąpił i wystrzałami z nich całe sze-

regi nieprzyiacioł walił. Nadaremnie były rozmaite poruszenia, które Rossyanie czynili, w celu zrobienia dywersyi. Marszałek Ney z zimną krwią i właściwą mu nieustraszonnością kierował na czele swego korpusu zręcznie naymnieyszemi poruszeniami. Kilka kolomn nieprzyiacielskiey piechoty, które uderzyły były na iego prawe skrzydło, odparte bagnetem, wpędzonemi w Allę zostały, a z tych kilka tysięcy ludzi zatonęło. Gdy się to działo na prawem skrzydle, przybyło lewe tegoż Marszałka do wąwozu otaczaiącego Friedland, skąd nieprzyiaciel, maiący tam ukrytą swoią gwardyą pieszą i konną, wypadł i uderzył dzielnie na toż lewe skrzydło Marszałka Ney. Zachwiało się nieco; lecz dywizya Jenerała Dupont, która stała w odwodzie, uderzywszy na gwardyą Rossyyską, zmieszała ią zupełnie i okropną rzeź w niey sprawiła. Ruszył nieprzyiaciel korpusy z odwodu i środka swoiego na obronę Friedlandu; ale nadaremnie! Friedland został szturmem wzięty, i wszystkie iego ulice trupem były zasłane. W teyże chwili wdał się w walkę środek woyska, będący pod rozkazami Marszałka Lannes: bo gdy się nie udało nieprzyiacielowi przełamać Francuzkie woyska na ostatnim końcu prawego skrzydła, przedsięwziął doświadczyć szczęścia w uderzeniu na iego środek; ale przyięty tam był od walecznych dywizyy Jenerałow Oudinota i Verdier tak, iak się trzeba było spodziewać. Wszystkie attaki Rossyyskiey piechoty i jazdy nie potrafiły wstrzymać posuwania się naszych kolomn. Nadaremne były wszelkie ich usiłowania; nie mogli nawet więcey przyyśdź do attaku, a wszędzie od bagnetow naszych szeregami padali. — Marszałek Mortier, który przez cały czas bitwy wiele krwi zimney i nieustraszonności okazał wspieraiąc lewe skrzydło, poszedł w tey chwili naprzod, maiąc poparcie od fizylerow gwardyi, którem! Jenerał Savary dowodził. Jazda, piechota, artylerya, zgoła całe woysko pięknie się w tym dniu popisało. Gwardya piesza i konna Cesarska, tudzież dwie odwodowe dywizye z 1go korpusu nie należały wcale do walki. Zwycięztwo w pierwszey zaraz chwili było zapewnione. Pole bitwy wystawia widok ieden z nayokropnieyszych, iaki mieć kiedy można. Bez przesady powiedzieć można, że Rossyanow 15 do 18,000 poległo. Strata Francuzow nie wynosi iak 500 ludzi w zabitych, a 3000 w ranionych. Zdobyliśmy 80 dział, bardzo wiele prochowych wozow i kilka chorągwi. Dwadzieścia pięć jenerałow Rossyyskich iest zabitych, ranionych lub poymanych. Jazda z całego woyska Rossyyskiego naywiększą poniosła stratę. — Karabinierowie i kirysserowie, prowadzeni do boiu przez Jenerała Nansouty, tudzież rożne dywizye dragonow, wiele dokazywały. Jenerał Grouchy, dowodzący jazdą na lewem skrzydle, ważne przysługi uczynił. Jenerał Drouet, naczelnik sztabu w korpusie Marszałka Lannes; Jenerał Cohorn; Regnaud, pułkownik 15go liniiowego regimentu; Lajonquire, pułkownik 60go regimentu dragonii; Lamotte, pułkownik 4go regimentu dragonii, i Jenerał brygady Brun ranionemi zostali. Jenerał dywizyyny Latour-Maubourg dostał postrzału w rękę. Pułkownik artyleryi Desfourneaux i Naczelnik szwadronu Hutin, pierwszy adjutant Jen. Oudinota, polegli. Adjutanci Cesarscy Moucon i Lacoste lekko są ranionemi. Noc nie była nawet na przeszkodzie do ścigania nieprzyiaciela; ścigano go bowiem do 11 przed północą. Przez resztę nocy odcięte kolomny usiłowały w kilku mieyscach dostać się na drugą stronę Alli. Nazaiutrz rano znaydowaliśmy wszędzie przez kilka mil

wozy prochowe, działa i powozki zatopione w rzece. — Nieprzyiaciel był liczny, miał wiele jazdy wyboruey i bił się mężnie. — Nazaiutrz d. 15go, kiedy nieprzyiaciel starał się zebrać, i cofał się po prawym brzegu Alli, woysko Francuzkie szło lewym brzegiem w celu odcięcia go od Królewca. Przody naszych kolomn zeszły się razem w Welawie (Wehlau), miasta leżącego nad brzegiem rzek Alli i Pregli. Cesarz miał głowną kwaterę w Peterswalde. —— D. 16 rowno z świtem, popsuwszy nieprzyiaciel wszystkie mosty, cofał się wciąż ku Rossyi. O godzinie 8 z rana kazał Cesarz zarzucić most na Pregli i tam woysko stanęło. Wszystkie prawie magazyny, które nieprzyiaciel miał po nad Allą, częścią wrzucił w rzekę, częścią spalił, a miarkuiąc z tego, co zostało, można osądzić iak wielką poniosł szkodę. Wszędzie po wsiach mieli Rossyanie magazyny, i wszędzie cofaiąc się one popalili. Przecież w Welawie zastaliśmy przeszło 6000 cetnarow zboża. Za nadeyściem wiadomości do Królewca o zwycięztwie Francuzow pod Friedlandem, ustąpiło z niego nieprzyiacielskie woysko. Marszałek Soult wszedł do tey stolicy królestwa Pruskiego. Zastaliśmy tam niezmierne dostatki: kilka kroć sto tysięcy cetnarow zboża, przeszło 20,000 ranionych Rossyanow i Prussakow, wszystkie potrzeby woienne, przysłane właśnie od Anglii dla Rossyi, a między innemi 160,000 karabinow. — Woysko znayduie się tu w naypięknieyszym kraiu. Brzegi Pregli są bogate i urodzayne, a wkrotce magazyny i piwnice Gdańskie i Królewieckie dostarczą nam wszystkiego obficie ku potrzebie i zdrowiu. — Granice zwyczaynego dziennika nie dozwalaią umieścic w nim nazwisk wszystkich mężnych, którzy się szczególniey popisali, i szczegółow, czego każdy korpus dokazał; lecz głowny sztab trudni się opisaniem wszystkich pięknych czynow. — Xżę Neufszatelski (Minister Berthier) dał w bitwie Friedlandskiey wiele dowodow swey gorliwości i talentow. Nie raz znaydował się w środ naytęższego ognia i czynił pożyteczne rozporządzenia. — Nieprzyiaciel rozpoczął nieprzyiacielskie kroki d. 5 Czerwca. Stratę iego w przeciągu 10 dni rachować można do 60,000 ludzi w zabitych, ranionych, wziętych i takich, którzy więcey służyc nie mogą. Utracił nadto część artyleryi, wszystkie prawie potrzeby woienne i wszystkie magazyny na linii przeszło 40 mil długiey. Rzadko woysko Francuzkie tak wielkie korzyści z tak małą stratą odniosło.„

Z Berlina d. 4. Lipca. — "Wczoray po południu zostało w tuteyszym katolickim kościele odprawione *Te Deum* z powodu zawieszenia broni. Znaydowały się na nim wszystkie Francuzkie władze i znayduiące się tu członki dyplomatycznego ciała. Po skończonym nabożeństwie był obiad u Rządcy Berlińskiego, na którym znaydowali się posłowie z przymierzonych z Francyą kraiow i wszystkie cywilne i woyskowe Francuzkie władze. Rządca spełniał zdrowia Cesarza Jmci, Cesarzowey, sprzymierzonych Monarchow i ich małżonek; zwycięztw pod Heilsbergiem i Friedlandem; rozeymu, i wszystkich Monarchow pragnących pokoiu.„

Z Tylży d. 29. Czerwca. — "D. 27 rozkazał Cesarz Jmc Napoleon odprawic swey gwardyi, w przytomności Imperatora Jmc Alexandra, musztrę z ogniem, potem obiadowali znowu oba Monarchowie z sobą. Gdy Król Pruski, w towarzystwie Marszałka Bessieres, W. Marszałka pałacowego Diurok, W. Koniuszego Caulincourt, wielu officerow sztabu i oddziału jazdy, przybył d. 28 odwiedzic Cesarza Napoleona, wyszedł Cesarz

na przeciwko niemu do bramy. Król miał na sobie prosty mundur. O godzinie 4 po południu odwiedził go Cesarz nawzaiem, prosił, aby wsiadł na konia, poiechał z nim po Imperatora i Wielkiego Xcia Konstantego, i udał się razem z niemi na rewiią korpusu Marszałka Davousta. Oba Monarchowie zaproszeni byli od Cesarza Napoleona na obiad, po którym zabawili ieszcze kwadrans, a Cesarz odprowadził ich do bramy dziedzińca. Szli piechotą do mieszkania Króla Pruskiego. Imperator udał się powtornie z Wielkim Xciem Konstantym do Cesarza, u którego bawił do godziny wpół do iedynastey w nocy. Wczoray dał Cesarz Jmc Napoleon Jenerałowi Beningsenowi audyencyą. Xżę Kurakin, który iest umocowany do układania się z Xiem Benewentu, przybył tu także wczoray.,,

Z Budy d. 12. Lipca.

Posiedzenia seymu odbywaią się nieprzerwanie; i uchwaliwszy stany pieniężne posiłki dla skarbu J. C. K. Apostolskiey Mci, trudnią się teraz ich rozkładem. Wczoray było znowu posiedzenie t h magn tow iako i stanow.

Z Londynu d. 3. Lipca. (Przez Danię.)

D. 30 Czerwca wszczęły się w niższey izbie mocne spory względem wyboru członkow do kommissyi, roztrząsaiącey rachunki wydatkow kraiowych. Kanclerz skarbowy (P. Percival) proponował 9 członkow z dawney kommissyi, a 13 nowych, uczyniwszy niektóre uwagi nad stronnictwem przeszłey kommissyi, i nad postępowaniem przeszłey administracyi, zarzucał przeszłym ministrom, iż postanowili znieść niektóre urzędy dla zmnieyszenia wydatkow skarbu, a wbrew temu postanowieniu potworzyli nowe urzędy, iak np. pensyonowanego gazeciarza, celnika w Buenos-Ayres, nowych szeryfow w Szkocyi i t. d. bez których się wcale można było obeyść. Lord Petty odpowiedział na te zarzuty. Nakoniec proponowane od kanclerza członki przyięte większością głosow zostały.

D. 1 Lipca przeczytane zostało w obu izbach parlamentu następuiące podziękowanie Królewskie:

"Dziękuię wam serdecznie za powinny i szczery adres, w którym z naywiększem moim ukontentowaniem, przyrzekacie mnie wspierać w ważnych stosunkach, w iakich się teraz Europa znayduie.,,

D. 2 Lipca Lord Hawkesbury podał wyższey izbie Królewskie posłstwo, w którym żądane iest uchwalenie 1000 f. szt. roczney pensyi dla Jenerała Stuarta.

Mowią, że Jenerał Miranda odpłynął znowu z swem woyskiem z wyspy S. Troycy, dla ponowienia swego przedsięwzięcia przeciw Karakas.

Umysły politycznych i kupieckich spekulantow ustawicznie zatrudnione były od ostatniey poczty, dla nadania ostatniem doniesieniem o wypadkach woiennych pod Heilsbergiem i Friedlandem innego obrotu. Codziennie głosili o przybyciu gońcow i listow z doniesieniem o nowych bitwach, którym iednak nie mogli nadać powagi. Wszystkie te wymysły na mało się przydały; cena papierow nie wiele się polepszyła. Szczegóły o bitwie Friedlandzkiey ieszcze tu nie nadeszły.

Druga dywizya wyprawy na stały ląd, która iuż była wygotowana, i składa się z 5 regimentow pieszych, 1 regimentu jazdy i 1 brygady artyleryi, nie odebrawszy przeciwnego rozkazu, wypłynęła na morze, i iuż utraciliśmy ią byli z oczu, gdy nagle zaskoczyła ią cisza i przymuszoną została zarzucić kotwice w kanale.

Wielu obawia się, aby mocarstwa lądowe nie zawarły oddzielnego pokoiu i sama Angliia nie pozostała w boiu z Francyą.

Mamy doniesienie, że liniiowy okręt Bleinheim, Admirała Trowbridge, szczęśliwie przetrzymał burzę i zawinął do zatoki Madagaskar.

J. K. Mość przyiechał w ostatnią środę do Londynu; nowy Szwedzki poseł, P. Adlerberg, miał u niego wstępną, a przeszły, P. Rehhausen, pożegnalną audyencyą.

Kupiecka z Chin flotta i kilka okrętow z wschodnich Indyy zawinęły szczęśliwie do naszych portow.

W ostatnią środę przybyła znowu kobieta pomieszanych zmysłow do pałacu Królowey i koniecznie usiłowała przedrzyć się do Króla, że ma do niego z nieba poselstwo. Zatrzymaną i zamkniętą została.

Na ofiarowane z strony Austryackiey pośrednictwo do pokoiu odpowiedział Sekretarz stanu, P. Canning, pod d. 25 Kwietnia, że J. K. Mość W. Brytanii gotow iest przyiąć to pośrednictwo, byleby tylko było razem od prowadzących woynę mocarstw przyiete. Daley dodał: " J. K. Mość udzieli myśli swoie mocarstwom, z któremi łączą go nayściśleysze związki. Lecz należy wprzód ugodzic się na podstawę powszechnego układu. Co do mieysca kongressu, to powinno w cale bydź wolne od wpływu oręża, tak iżby z nim można nie przerwaną utrzymywać kommunikacyą. „

Z Paryża d. 3. Lipca.

J. C. K. Mość raczył pod d. 2 Maia mianować pierwszego swoiego tłomacza do wschodnich iezykow, P. Jouberta, audytorem rady stanu, z przywiązaną do tego urzędu płacą, w wydziale zagranicznych interessow. W przeszłym roku wyznaczył mu Cesarz był 4200 fr. pensyi wynadgradzaiąc iego talenta i gorliwość na rożnych poselstwach, a mianowicie w Persyi.

J. C. K. Mość wydał do arcybiskupow i biskupow list następuiący:

" Swietne zwycięztwo, które woyska nasze odniosły pod Friedlandem, przeraziło strachem naszych nieprzyiacioł i oddało w ręce nasze ważne miasto Królewiec z znacznemi tam magazynami, powinno bydź nowym powodem dla naszych poddanych do złożenia Bogu dzięków, który kieruie zwycięztwem. Pamiętne to zwycięztwo, było razem rocznicą bitwy pod Marengo, dnia owego, w którym okryci ieszcze kurzawą boiu, naypierwszą myśl zwrociliśmy do przywrocenia porządku i pokoiu w kościele Francuzkim. —— Jest więc wolą naszą, abyście zaodebraniem ninieyszego listu, naradziwszy się z władzami rządowemi, zwołali naszych poddanych w waszych dyecezyach do kościołow katedralnych i parafialnych, dla odśpiewania *Te Deum* i odmowienia modłow, iakie uznacie za potrzebne w podobnych okolicznościach. Co wyraziwszy prosiemy Boga, aby was miał w Swiętey swoiey opiece. W obozie naszym Cesarskim w Friedlandzie d. 15 Cerwca 1807. „

Podp. *Napoleon.*

Ciekawi patrzą z ukontentowaniem na rusztowanie czyli założenie fundamentu na okręt łazienkowy, który P. Vigier na Sekwanie wystawia. Gmach ten mieć 192 łokci długości i zawierać w sobie będzie dwiema rzędami 142 łazienek. Dwa wielkie na pokładzie zrobione basyny dostarczą do wszystkich łazienek wody. Tak zaś są zręcznie zrobione, iż iak tylko gmach będzie ukończony, w cale nie będą widzianemi. Cały ten okręt będzie miedzią obity. Robi około niego 500 rzemieślnikow i kosztowac będzie do milliona frankow.

Marszałek Angereau przeiechał d. 17 Czerwca przez Tarbes na kąpiele do Bareges.

Z Drezna d. 29. Czerwca.

Przybyły tu na mieysce odwołanego nadzwyczaynego i pełnomocnego Bawarskiego Ministra Hrabiego Lerchenfeld, Radca poselstwa P. Pfeffel w takimże zaszczycie, miał wczoray wstępną audyencyą u Króla i oddał mu list wierzytelny.

Z Hagi d. 7. Lipca.

Powietrzna podroż nie udała się znowu P. Blanchard. Puścił się w gorę z swoią małżonką, ale przez nieostrożność pomocnika, który nie umiał po Francuzku, nie był balon od pala spuszczony, do którego był przywiązany, i dostał rysow, przez co nie mogł się wznieść w gorę. Jak tylko naprawiony zostanie, przedsięwezmie znowu P. Blanchard swą podroż.

Przybyły tu na powrot Duński poseł, Hrabia Danneskiold Löwendahl, przywiozł z sobą swą corkę, Hrabinę Schimmelmann, siostrę pałacowey damy P. Huygens. Małżonek ostatniey, który w roku przeszłym był naszem posłem w Kopenhadze, iest teraz mianowany przez Króla posłem w Lizbonie.

Dworska nasza gazeta zawiera w sobie: "Królestwo Jchmość iadąc na kąpiele, przybyli w środku Czerwca do Pireneiow. Zdrowie Króla, które w czasie zimy i przez słuszny smutek bardzo nadwerężone zostało, wymagało, aby czas nieiaki w ciepłych pobawił kraiach. Dziś dowiaduiemy się z ukontentowaniem, iż tak dalece się polepszyło, iż J. K. Mość o powrocie myśli i wydał już do tego potrzebne rozkazy. Przez gońcow utrzymywana iest ciągłe korrespondencya z Królem, i rzeczy tak są urządzone, iż interessa rządowe odbywaią się zwyczaynym sposobem. Polepszenie zdrowia J. K. Mci nada im nowy ruch. Jakoż używa wszystkich środkow, aby go tak dalece umocnił, żeby w czasie naytęższey nawet zimy mogł się ciągle dobrem swego ludu trudnić.,,

Wiadomość o zwycięztwie Francuzkim i zawieszeniu broni obchodzona była w Hollandyi wystrzałami z dział, wywieszeniem bander, i t. d.

Z Düsseldorfu d. 3. Lipca.

Gazeta tuteyszy wyraża:

"Ludzkość zaczena znowu oddychać! Wszystko okazuie, że pokoy, cora Nieba, wysłuchała nakoniec życzenia całey Europy, spuściła się za pomocą zwycięztwa woysk Napoleona Wielkiego na ziemię i otrze strumieniami leiące się łzy, które nieprzyiaciołka iey niezgoda, wyciska. Oby kościoł Janusa na zawsze był zamknięty! Przybyły dziś rano nadzwyczayny goniec przywiozł procz wiadomości, że Wielki Xże Jmć nasz znayduie się w dobrym zdrowiu, następuiący list od niego:

"Dziesięć dni bitew i zwycięztwa. Pobite zupełnie, rozproszone i ścigane Rossyyskie woysko przymuszone zostało uciekać z pośpiechem za Niemen i wezwać umiarkowania zwycięzcy. Za kilka dni podpisany zapewne zostanie rozeym, i spodziewać się należy, iż niebawnie pokoy nastąpi. Udziel WPan te pomyślne doniesienia moim poddanym. Pragnę, aby w wszystkich miastach moiego W. Xięstwa odprawione zostało uroczyste *Te Deum* na podziękowanie Bogu za odniesione zwycięztwa przez J. C. K. Mość. — W Tylży d. 22 Czerwca 1807.

Podp. *Joachim.*,,

Pożądane te doniesienia ogłoszone tu dziś zostały wystrzałami z dział i uderzeniem w wszystkie dzwony.

DODATEK

DO N^{ro} 59

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 26. Lipca 1807.

Z Anspacha d. 1 Lipca.

Owdowiała Margrabina Anspachska, była wsza Lady Craven, opuściła nas d. 17 Czerwca rownie niespodziewanie, iak tu przybyła. W czasie krótkiego tu bawienia obcowała tylko z mężami znakomitych talentow, unikaiąc troskliwie wszelkich towarzystw, ponieważ naymnieysze wspomnienie o śmierci iey małżonka Margrabi wyciskało iey łez potoki. Względem odkazanych iey i zostaiących tu kapitałow, oddała sądowi kopiią testamentu, i odiechała do Paryża.

Z Stralsundu d. 5. Lipca.

Wczoray w południe poiechał Król Jmć za woyskiem, które rowno z świtem ruszyło, do Franzburga. D. 13 z rana kończy się wypowiedziane z naszey strony zawieszenie broni, i ieżeli ponowione nie zostanie, tedy rozpoczną się znowu nieprzyiacielskie kroki.

Syndyk Gütschow i Senator Hach, deputowani od miasta Lubeki, znayduią się tu od wtorku i mieli u Króla audyencyą.

Z Szweryna d. 6. Lipca.

Xiążęcy rząd otrzymał wczoray następuiące pismo:

Do członkow Meklenburskiego rządu.

Mci Panowie! Z naywiększem ukontentowaniem śpieszę przesłać WPanom kopiię listu Xcia Majora jenerała armii, w którym mnie upoważnia, abym Xcia Meklenburskiego wprowadził do posiadłości iego kraiow. Kazałem uwiadomić Xcia Jmci o zamiarze Cesarza, a WPanowie stosować się możecie do osnowy tego listu. Mam honor zostawać, Mci Panowie, z zapewnieniem zupełnego szacunku.

Jenerał Laval, Rządca Meklenburga.

Dołączona kopiia.

W głowney kwaterze w Tylży d. 27 Czerwca 1807. Do Kommendanta Meklenburga, Jenerała Laval.

Wolą iest Cesarza, Mci Jenerale, abyś WPan po odebraniu tego rozkazu wprowadził Xcia Meklenburskiego do iego kraiow i powrocił mu wszystko, cokolwiek z iego własności lub rzeczy, albo też iego poddanych zatrzymanem zostało; zgoła masz, Mci Jenerale, uważać odtąd Xcia Meklenburskiego iako samowładnego, za którym Cesarz szczególniey się interessuie. — Woyskowi dowodzcy, intendenci i inni urzędnicy maią natychmiast zaprzestać swego urzędowania, ponieważ Meklenburskie cywilne i woyskowe władze po-

wrocą na swoie mieysca.

Marszałek Berthier, Major jenerał, Xżę Neufszatelski.

Wczoray po godzinie 10 przed południem weszło tu około półczwarta tysiąca Bawarskiego woyska, pomiedzy którem znaydowało się do 800 lekkiey konnicy. Wszystek lud bardzo piękny i dobrze ubrany, a osobliwie piechota. Prowadzą także działa i ammunicyą. Dziś rano wyruszyły iuż do Güstrowa, gdzie dziś ieszcze stanąć maią.

Z Nancy d. 30. Czerwca.

D. 27 umarł bawiący tu, iako jeniec woienny, Baron Wimpfen, rodem z Frankfortu, zostaiący w stopniu jenerała w służbie Rossyyskiey, na paraliż, gdy się dowiedział o pobiciu Rossyanow pod Friedlandem. Wczoray pochowany został z używanemi w Rossyi obrzędami.

Z Szczecina d. 7 Lipca.

Oblegaiące Francuzkie woysko Kolberg przypuściło d. 2 Lipca powszechny szturm do tey twierdzy; lecz wczasie szturmu nadeszła wiadomość o zawieszeniu broni i nieprzyiacielskie kroki natychmiast wstrzymane zostały.

D. 5 wyszła większa sześć naszey załogi do Friedlandu. Z pod Kolberga oczekuiemy 10.000 woyska, które idzie do Anklam.

Z Kopenhagi d. 7 Lipca.

D. 3 przebyło znowu przez Sund 8 przewozowych Angielskich statkow z woyskiem.

Z Memlu przybyło tu w tych dniach wielu znakomitych podrożnych, pomiędzy któremi znayduią się gabinetowy Minister Jenerał Zastrow z swoią familiią, Minister stanu Voss, skarbowy Radca Begnelin, tayny skarbowy Radca Westphalt i woienny Radca Köster.

Pierwszy oddział wyprawy Angielskiey przybył iuż do wyspy Rügen.

Przeznaczony do Peterzburga nowy Angielski ambassador, Lord Lewison Gower, udał się przez Memel do Rossyyskiego Imperasadora.

Z Hanoweru d. 28 Czerwca.

Cały korpus przybyłego z Włoch Hiszpańskiego woyska, wynoszący 4000 ludzi i 800 koni, zgromadził się pod dowodztwem Jenerała Margrabi Hermosilla w okolicach miasta Celle i ma w krótce udać się nad Elbę. Jnny korpus, złożony z Bawarskich, Wirtemberskich i Badeńskich woysk, zgromadza się pod Luneburgiem i uda się do woyska Marszałka Brune, który stoi w Pruskiey Pomeranii i uważa poruszenia Szwedow w Stralsundzie.

DONIESIENIA.

C. K. Sądy Szlacheckie Galicyi Zachodniey każdemu wiadomo czynią, że dobra Strzęgobożyce zmarłego Franciszka Tretlera dziedziczne wsześcioletnią dzierżawę od 4go Sierpnia 1807 Roku przez powtorną licytacyą dla recessowania się pierwszego dzierżawcy Jgnacego Szybalskie, pod następuiącemi warunkami wypuszczone będą.

1) Każdy życzący sobie zadzierżawienia obowiązanym będzie z sumy szacunkowey 5716 zł. ryń. 33 kr. dziesiątą część iako wadium w kwocie 571 zł. ryń. 39 kr przed licytacyą złożyc.

2) Dzierżawca obowiązanym będzie półroczny czynsz naprzod i to w monecie kurs maiącey, lub mieć maiącey do depozytu Sądowego złożyć.

3) Będzie obowiązaym interessami politycznemi bez żadney pretensyi zawiadywać i odbywać, oraz interessa prawne gromady ułatwiać.

4) Wszystkie zwyczayne podatki i dziesięciny prócz offerowanego rocznego czynszu wypłacać, i zwypłaconych przy wyiściu kontraktu kwitami wywieść się.

5) Nadzwyczayne zaś podatki, ieżeliby iakie nastąpiły, iako to dostawienie liwerunkow, będą dzierżawcy podług w ów czas będących foraliów i za skarbowemi kwitami wynadgrodzone.

6) Nie może wywozić słomy z gruntu ani iey przedawkć lub psuć.

7) Obowiązanym będzie nad znayduiącemi się w tych dobrach lassami ile możności czuwać, i niebędzie mógł żadnego z nich ciągnąć użytku dla siebie, iak tylko na potrzeby gruntowe za zezwoleniem Opiekunów.

8) Dzierżawca obowiązanym iest, każdą reperacyą budynków nieprzenoszącą 10 zł. ryń. na siebie przyiąć, co zaś 10 zł. ryń. przenosi i koniecznie potrzebnym było, to ma z zezwoleniem opiekunów czynić, i dla tego w iakim ie stanie znaydzie, w takim ie utrzymywać powinien.

9) Powinien nad tym czuwac ażeby z iego lub domowników przyczyny ognia niebyło, i naczey wszelką ztąd wynikłą szkode zapłaci.

10) W iakiey wartości i ilości inwentarz odbiera, w takiey ma go znowu oddać.

11) W iakiey obrzerności pola, i wielości korcy dobrego ziarna zasiewy odbiera, w takiey samey będzie obowiązany w przytomności wyznaczonych przez opiekunów dozorcow oddać.

12) Nie iest mocen czynic zamiany lub odmiany w polach łąkach i rolach, lecz w iakim ie stanie obeymuie, w takim ie utrzymać winny iest.

13) Wszystkie przypadki podług prawa nadgrodzone będą dzierżawcy.

14) Jeżeliby się przy expiracyi kontraktu większy wysiew pokazał, takowy będzie dzierżawcy podług foraliow nadgrodzony, przeciwnie zaś gdyby się znalazł mnieyszym, winien będzie dzierżawca nietylko niedostaiący wysiew podług foraliow, ale nadto z takowego wysiewu ubyły pożytek wynadgrodzic.

15) W iakim stanie dzierżawca uprawne pola obeymuie, w takim stanie powrocić obowiązanym będzie, bo tak ich nie powrociwszy, z zwłoki zrządzone szkody i straty zapłaci.

16) Sady i łąki iak obeymuie, tak oddać winien.

17) Aże te dobra drzewa na opał w lasach nie maią, przeto nie może na nie assygnacyi w kontrakcie żądac, ale z swego drzewa na opał kupować.

18) I owszem będzie się starał dla pomnożenia na przyszłość corocznie 60 wierzb zasadzic.

19) Rownie iak dzierżawca dobra na dniu 24 Czerwca 1807 roku oddane sobie mieć będzie, tak obowiązanym iest takowe po upłynionych sześciu latach na dniu 24 Czerwca 1813 roku bez poprzedzaiącego wypowiedzenia oddać i ustąpić.

2) A ponieważ użycie Strzęgoborzyckiego stawu, równie do dzierżawcy należeć będzie, przeto obowiązany iest dzierżawca narybek, który mu się na iego pożytek po wyłowieniu Jesiennym pozostawi, w tey samey wielkości i ilości przy wyyściu sześcioletniego kontraktu pozostawić. Wszyscy przeto życzący sobie te dobra pod wspomnionemi warunkami zadzierżawić, wzywaią się, ażeby w dniu licytacyi, to iest czwartego Sierpnia 1807 roku o godzinie 10 z rana w tuteyszych C. K. Sądach Szlacheckich Sądach stawili się zostawuiąc im wolność przeyrzenia inwentarza i aktu szacunkowego w sądowey registraturze. W Krakowie d. 7 Lipca 1807 R.

W niebytności JW. Prezesa.

Bernard Dwernicki, Kon. Appel.
Kannamiller.
Scherautz.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich.
Elsner.

Ponieważ wypisany na dzień ostatni Kwietnia r. b. konkurs względem osadzenia wakuiącego w Solcu Syndyka mieysca bezskutecznie upłynął, przeto powtornie w tey mierze wypisuie się konkurs na dzień 15ty Augusta r. b. z tym dodatkiem, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca z pensą roczną 400 zł. ryń. złączonego prożby swe dekretem eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone przed upłynieniem wspomnionego terminu do Radomskiego urzędu Cyrkularnego podawać maią. W Krakowie d. 12 Lipca 1807,

Na dniu 1ego p. m. Augusta (dla nieudaney się pierwszy) licytacyi arendy propinacyi mieyskiey Słomnickiey powtornie w tuteyszey kancellaryi C. K. Cyrkularney: o godzinie 9 z rana odprawiać się będzie. Do fiskalney kwoty przeszłoroczne arendowne kwantum 1566 ryń. przyięte zostanie, gdzie od roku 1805 summę fiskalna po 2015 ryń. arenduiącemu wnieść łatwo przychodzie. Maiący chęc nabycia tey aredy, maią na wspomnionym dniu w tuteyszey C. K. cyrkularney kancellaryi zgłosic się, gdzie im do teyże aredy potrzebne punkta ogło-

szone zostaną, oraz maią się 10 procentowym vadium 156 ryń 36 kr. zaopatrzyć.
W Krakowie dnia 11 Julij 1807.

Dla osadzenia wakuiącego w Landskoronie Syndyka mieysca z pensyą roczną 300 zł. ryń. złączonego wypisuie się konkurs na dzień 15ty Augusta r. b. z tym dokładom, iż kompetenci prożby swe dekretami eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone naydaley do wspomnionego terminu w urzędzie Cyrkularnym Myslenickim składać maią.
W Krakowie dnia 12 Lipca 1807.

Z Strony C. K. Senatu akademickiego Krakowskiego ninieyszym podaie się do powszechney wiadomości, iż dla obsadzenia wakuiącey w C. K. Lwowskim Liceum katedry Teologii pastoralny naywyzszym dekretem nadwornym dnia 14 Maia r. b. dzień do zdawania tak w akademiach Wiedeńskiey i Krakowskiey iako też w Liceum Lwowskim examinu konkursowego 31 Lipca r. t. wyznaczonym iest. Wszyscy przeto Xięża życzący sobie tęż katedrę obiąć, maią się dla złożenia examinu konkursowego na dniu wspomnionym u przyzwoitego dyrektoryatu wydziału Teologicznego zgłosić.
Fr. Marx, Rektor.
Z C. K. Akademickiego Senatu w Krakowie d. 25 *Kwietnia* 1807.
w niebytności syndyka, Hruzik.

Gdy Łukowskie mieyskie dochody to iest:
a) Mieyska propinacya od piwa, miodu, wiśniaku, rosolisu, maliniaku na rok 1 przyktórey cena fiskalna 1100 zł. ryń. 20 kr.
b) Skarbowe czopowe na rok ieden za cenę fiskalną 1497 zł. ryń.
c) J mieyskie targowe z postoynym, oraz wszystkie inne następuiące dochody na trzy lata; cena fiskalna iest przy tym dochodzie 193 zł. ryń 25 kr.
d) mieyski dochod od konsumu wina za 33 zł. ryń. 40 kr.
e) Mieyskie wagowe za cenę fiskalną 81 zł. ryń 10 kr.
f) Tak zwane piekarnie miernie detto 57 zł. ryń. 30 kr.
g) Mieyskie brykowe detto 36 zł. ryń.
h) Mieyskie łąki detto 101 zł. ryń. Na dniu 24 Augusta r. b. publicznie zaarendowane będą, przeto ochoczy licytowania na rzeczonym dniu opatrzeni w 10 procentowe Vadium w Łukowskiey mieyskiey Kancellaryi znaydować się maią.
W Krakowie dnia 3. Lipca 1707.

Per Magistratum Cæs. Reg. Urbis Metropolis Cracoviæ medii præsentis Edicti notum redditur, Curiolam cum Horto in Wesoła sub Nro 202 situm fl. rhn. 4000 æstimatum D. Francisci Equitis de Schindler propriam per publicam Licitationem hic Judicij d. 28 Julij a. c. hora 3 a meridio celebrandam disvenditum iri erga sepuentis conditiones.
a) Quivis Emendi cupidus 10 partem pretij æstimationis qua Vadium ante inhoandam Licitationem reponere jam vero.
b) Summus sector residuum pretium & Licitatione eveniens in spatio 14 dierum a die celebratæ Licitationis aut ad depositum Judiciale reponere, aut ad manus plenipotentis D. Equitis de Schindler persolvere tenebitur secus
c) Periculo & impensis ejus nova præscriberitur Licitatio — Omnes etaque Emendi cupidi inviantur ut dicto in termino & loco compareant, Creditoris vero hypothecarij admonentur, ut præstolando Separatas alcitationes jura suas prothocolo Licitationis inferi curent, secus circa repartitionem pretii nulla eorum baberetur ratio.
Gollmayer.
Łodziński.
Kozłowski.
Ex Consilio Magistratus Cracoviensis die 10 Julij 1807.
Plinta.

(*Przy dzisieyszey gazecie znayduie się 2gi Dodatek.*)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 59.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 26. Lipca 1807.

DONIESIENIA.

Jego C. K. Mość uchwalił dekretem kancelaryi nadworney dnia 31 Maia r. b. aby przy Akademii Krakowskiey urząd kancelisty z pensyą roczną 400 zł. ryń. z funduszu powszechnego fundacyynego był ustanowiony.

Uchwała ta naywyższa z strony rządu kraiowego Galicyyskiego z tym dodatkiem do publiczney się podaie wiadomości, iż kandydaci, prożby swe przyzwoicie instruowane do Gubernium stylizowane, do senatu akademicznego w Krakowie aż do końca miesiąca Lipca r. b. podawać mogą. We Lwowie dnia 26 Czerwca 1807.

Ponieważ licytacya szpiklerza z dwiema komorami do massy zmarłego Wacława Akermanna należącego, w Łęce nad Wisłą sytuowanego, i sądownie za zł. pol. 2000 otaxowanego na wyznaczonych terminach, to iest: dnia 26 Września i 22 Grudnia 1806 dla niedostatku licytantow bez skutecznie upłynęła, przeto rozpisuie się trzecia licytacya na dzień 1go Sierpnia r. b. o godzinie 9 przed południem, z tym dokładem, gdyby przy tey licytacyi szpiklerz za tę cenę sprzedany bydź niemogł, niżey szacunku swego naywięcey ofiaruiący tenże otrzyma. Chęć kupienia maiących zatym na wyżey wyrażonym terminie i godzinie, wadio zł. pol. 500 opatrzonych zaprasza się, wolno każdemu zostawuiąc, kondycye przedaży tey w aktach tuteyszych przed licytacyą, lub też w sam dzień rozgłoszoney licytacyi sobie przeyrzeć.

Ex Off. C. R. Judicii ealis Neokorczyn - Stopnicensis die 3 Julii 1807.

Kuberg.

Boldini C. K. Sędzia.

Z strony Urzędu Kryminalnego Królewskiego Miasta Cyrkularnego Młodey Bolesławy w Czechach, ninieyszym Edyktem niewiedziec gdzie znayduiącemu się Jakóbowi Putikowi urlopowanemu prostemu żołnierzowi C. K. regimentu Xcia Hohenlohe dragonow oznaymuie się: iż on o zbrodnię rozboiu, na osobie Jana Matlasa chłopa z wsi małego Augezdu do państwa Lautszyn w Czechach należącey, w miesiącu Marcu 1804 roku w towarzystwie popełnioną, obwinionym iest. Przeto iemu nakazuie się, ażeby się naydaley w przeciągu sześćdziesiąt dni, to iest: aż do końca miesiąca Lipca r. b. przed Król. Sądem Kryminalnym Miasta Młodey Bolesławy stawił, i na powyższe obwinienie odpowiedział i tłómaczył się. Dan w Młodey Bolesławy dnia 11go Maia 1807 roku.

Wacław Mattauszek Burmistrz.

Następuiące dochody i realności Miasta Tarnogory dnia 3 Augusta r. b. naywięcey daiącemu przez publiczną licytacyą wypuszczone będą iako to:

1) Propinacya mieyska od 1go Novembra r. b. do ostatniego Oktobra 1808 za pretium fisci 423 ryn.

2) Skarbowe czopowe mieyskie także na rok ieden.

3) Łąki mieyskie Podgorze i Kąty zwane na trzy lata to iest od 1go 9bra 1807 do ostatniego 8bra 1810 za pretium fisci 85 ryn. 55 kr. Ochoczy licytowania maią więc na wyżey rzeczonym dniu z rana o 9tey godzinie w Tarnogorze znaydowac się i przed licytacyą 10tą część pretii fisci iako vadium złożyc. W Krakowie d. 25 Czerwca 1807.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa nininieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni iż kamienice na Kazimierzu pod Nrami 24 i 25 stoiące ryńskich 1524 sądownie oszacowane po niegdy Agneszce Sikorskiey pozostałe przez publiczną licytacyą tu w Sądzie dnia 13 Sierpnia r. b. o godzinie 3 po południu odbywac się maną sprzedane będą pod następuiącemi warunkami.

1) Każdy chęc kupna maiący 10tą część ceny szacunkowey iako zakład złożyc, tudzież

2) Przyszły nabywca resztę summy z licytacyi wypadłey w 14 dni do depozytu sądowego złożyc będzie obowiązany, inaczey

3) Na iego szkodę i koszta nowa wypisana będzie licytacya. Wszycy przeto chęć kupna maiący maią się w czasie i mieyscu wyżey oznaczonym znaydować. Wierzyciele zaś zaś isowi napominaią się ażeby nie czekaiąc osobnych przywołań prawa sobie służące do protokułu licytacyi wnieść nie zaniedbali inaczey przy podziale summy z licytacyi wynikłey żaden wzgląd miany nie będzie.

Gollmayer.
Łodziński.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 18 Czerwca 1807 roku.
Maiewski.

Z strony Magistratu Kr. Miasta Lublina niniieyszym Edyktem wszystkim tym którym wiedzieć należy, albo też należeć może czyni się wiadomo, iż na rekwizycyą C. K. Fiskusa pod dniem 8 Lutego r. b. do Nru 12 wyszłą Rudera Trembińskich w środku Miasta Lublina pod Nrem 19 stoiące, przez biegłych w sztuce na 95 zł. ryń. Tudzież Rudera Duszeniowskie z gruntem należącym z mocy rezolucyi C. K. urzędu cyrkularnego pod dniem 3 Maia r. b. wypadłey na 2027 zł. ryń. 10 kr. otaxowane, których akt detaxacyi każdemu przy licytacyi lub też w przody w registraturze przeyźrec wolno iest, w dniu 13 Sierpnia pierwsze, a dnia 14 Sierpnia r. b. drugie Rudera Duszeniowskie o godzinie 10 z rana przez publiczną licytacyą w kancelaryi tuteyszego magistratu sprzedane będą. Przeto wszyscy maiący chęć kupienia uwiadomiaią się, a temu który przez offiarowane naywiększe kwantum takowe Rudera zalicytuie, wolno iest z kredytorami względem hypotekowanych długow ułożyć się, a ieżeliby kredytorowie swoie pretensye daley hypotekowanemi bydź sobie życzyli, rownie im w tey mierze wolność zostawiona. Dla tego wszyscy na tych Ruderach hypotekowani kredytorowie na wzwyż pomieniony termin nieoczekuiąc szczególnego przywołania, stosownie do nadwornego Normale pod dniem 22 Sierpnia 1797 wypadłego wzywaią się, inaczey niestawiący się na tym terminie i nie insynuiący swoie pretensye ani przeciw dziedzicowi, ani nabywcy tychże Ruderow, ani też do samych Ruderow prawa więcey mieć nie będą, ale swoiey satysfakcyi z szacunku przedaży lub też z innego dłużnika maiątku poszukiwać będą mogli.

Dan w Lublinie dnia 19 Maia 1807.

F. Poll.
Schweitzer.
Lewandowski.

Z Rady Senatu Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey ninieyszym do publiczney podaią wiadomości, iż części we wsiach Bystry, Mikosze, Gniewosze, Tcherznica, Szrednica, Podberna, Kąty Łużeckie, Gay zwanych leżące, niemniey las na Niecieczy, i mieysce Kontorowizna do małoletnich po Bartłomieiu Moczulskim pozostałych dzieci należące na dniu 17 Sierpnia 1807 o godzinie 10 z rana w tuteyszym sądowym mieyscu przez publiczną licytacyą naywięcey daiącemu pod następuiącemi warunkami sprzedane będą:

1) Szacunek maiących bydź sprzedanych dobr przez detaxacyą ustanowiony iest w summie 66571 zł. pol. którey chęć kupienia maiący 10tą część przy licytacyi w złocie lub konwencyonalney monecie za wadium złożyć obowiązanym będzie; iako też kwota przez licytacyą wypaść maiąca przez połowę w złocie, połowę zaś w monecie konwencyonalney zapłacona bydź ma.

2) Połowa ofiarowaney summy, rachuiąc do tego wadium w 14 dniach po licytacyi złożona bydź ma, druga zaś połowa na kupionych dobrach pod obowiązkiem bezpiecznego z...u i opłacania prowizyi w takieyże monecie pozostanie, aż do przyszłego na dwa miesiące przez sąd maiącego nastąpić wypowiedzenia i rozrządzenia. Chęć kupienia maiący inwentarze ekonomiczne, iako też dzieło detaxacyi tychże dóbr w sądowey registraturze zobaczyć mogą.

Wreszcie wszyscy wierzyciele, którzy iakie pretensye na tych na sprzedaż wystawionych dobrach zabezpieczone maią, niniejszym się wzywaią, aby na wyż rzeczonym licytacyi terminie się stawili, z swemi się pretensyami zgłosili, a to pod tym rygorem, stosownie do nadwornego rozrządzenia pod 4 Września 1797, iż inaczey prawo swe zahypotekowane utracą, nie maiąc więcey żadnego zwrotu ani do samych dobr, ani do ich nabywcy; lecz zaspokoienia swego summy sprzedaży lub innego maiątku dłużnika poszukiwać będą musieli. Dan w Lublinie d. 15 Maia 1807.

Jakób Kulczycki.
Władich.
Smetana.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.
Klimaszewski.

Magistrat miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Jatka rybna niegdyś Marcina i Agneszki Zielińskich własna ryń. 125 sądownie oszacowana na żądanie prawem przekonywaiącego Jana Kantego Kuciewicza, na zaspokoienie summy 40 czer. zł. wraz z expensami exekucyi przez publiczną licytacyą dnia 20 Sierpnia b. r. o godzinie 3 po południu tu w sądzie odbywać się maiącą pod następnemi warunkami sprzedana zostanie:

1) Każdy chęć kupna maiący przed zaczęciem licytacyi 10 część ceny szacunkowey iako zastaw złożyć, zaś

2) Przyszły nabywca cenę z licytacyi wynikłą albo w 14 dniach od dnia odbytey licytacyi do depozytu sądowego złożyć, albo w tymże czasie z przekonywaiącym Kuciewiczem o daleyże tey summy wypłacenie ułożyć się powinien będzie, inaczey

3) Nowa na expens i stratę iego licytacya wypisanąby została tak dalece, że gdyby w drugiey, ztąd wynikłey licytacyi mnieysza cena wypadła, ceby do summy z pierwszy licytacyi wynikłey zabrakło z własności dodać byłby obowiązany. Wszyscy zatym chęć kupna maiący maią się w mieyscu i czasie wyżey oznaczonym znaydować. Wierzyciele zaś zapisowi napominaią się ażeby nie oczekuiąc osobnych przywołań praw swych pilnowali, inaczey przy podziale ceny żaden na nich wzgląd miany nie będzie.

Gollmayer.
Łodzinski.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.
Dnia 10. *Czerwca* 1807.
Morawski.

Przez Magistrat Król. Miasta Chełma w Galicyi zachodniey wiadomo się czyni, iż na mocy rozporządzenia Wysokiego C. K. rządu kraiowego dnia 4go Maia 1793, §. 8 następuiące place puste w rynku miasta znayduiące się, iako to:

1) Plac Szmula Czenhenclia między Nrem 39 do 40, maiący długości od ulicy publiczney zacząwszy łokci 101, a szerokości łokci 17, otaxowany 100 ryń.

2) Plac Jankeila Lauterszkiu między Nrem 73 i 74, długości łokci 70, szerokości łokci 15 otaxowany 90 ryń.

3) Plac Maryanny Jankeilowey między Nrem 74 i 75, szerokości łokci 20, długości łokci 70, otaxowany 125 ryń.

4) Plac Moszka Cyrulika między Nrem 76 i 78, szeroki łokci 23, długości łokci 70, otaxowany 125 ryń.

5) Plac Judki Matysa między Nrem 3 i 4, szeroki łokci 13½ długości 63 łokci otaxowany 100 ryń.

6) Plac Kiściela Zanwelawicza między Nrem 14 i 16, szeroki łokci 22 długo 83 łokci, otaxowany 60 ryń.

7) Plac przybyły powyższemu Aaronа Gelibter własny szeroki 13½ łokci długi łokci 83 otaxowany 60 ryń. — Przez publiczną licytacyą na dniu 3 Sierpnia r. b. więcey daiącemu, z tem warunkiem, ażeby wciągu roku nabyty plac zabudował, sprzedane zostaną; życzący sobie nabyć, który z tych placow, raczą na terminie licytacyi w kancelaryi magistratu tuteyszego znaydować się, gdzie o warunkach przedaży dokładnie z protokułu zainformuią się.

Rogowski Burmistrz.
Lewicki Assesor.
Gorajewski Assesor.

Z Rady Magistratu Kr. Miasta Chełma dnia 22. *Maia* 1807.
Skowroński Akt.

Właściciel Apteki Konieckiey to dla wiadomosci każdemu podaie, że Aptekę swą własną w rynku z domem o iednym piętrze murowanym, w tyle dom drewniany, staynie, wozownia, chlewy, sad, ogrodek dla wychodowania letnią porą ziół, pole gruntu naylepszego od 400 zagonow wprost kamieniczy ciągnące się, zgoła ze wszystkiemi wygodami przedać umyślił, każdy zatym nabycia maiątku tego życzący sobie, ma u dotychczasowego właściciela o kondycyach przedaży dowiedzie się. W Końskich d. 28 Junii 1807.

Paweł Ritayski, Aptekarz w Końskich w Cyrkule Kieleckim.

Na dniu 22 Lipca b. r. w kancellaryi mieyskiey Kurzelowski będzie z rana o godzinie 9tey propinacya mieyska za wywołuiącą cenę rocznie 221 zł. ryń. 28 kr. na rok ieden, a to od 1go 9bra 1807 do ostatniego 8bra 1808 przez publiczną licytacyą w dzierżawę puszczona. Oczym się z tym dodatkiem wiadomo czyni, że licytanci bez złożenia w przod 10tą procentowego wadium do licytacyi przypuszczonemi nie będą.

Dla osadzenia wakuiącego przy Krakowskim Magistracie Taxatora mieysca z pensyą roczną 500 ryń, i kaucyą 500 ryń. złączonego wypisuie się konkurs do dnia ostatniego Lipca r. b. z tym dokładem, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca, prożby swe dowodem złożenia kaucyi i zaświadczeniem umieiętności rachunkow, iako też moralności opatrzone przed upłynieniem wspomnionego terminu do Krakowskiego Magistratu podać maią.

W Krakowie dnia 2 Lipca 1807.

Dla osadzenia wakuiącego przy nowo regulowanym Magistracie w Nowym Mieście Syndyka mieysce z pensyą roczną 400 ryń. złączonego wypisuie się konkurs do dnia ostatniego Lipca z tym dodatkiem, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca prożby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone przed upłynieniem wspomnionego terminu do Urzędu Cyrkularnego Kieleckiego podawać maią.

W Krakowie dnia 3 Lipca 1807.